

6780

6780



Ułaje przyżyci

Wyjechaniem 1940 roku 4/19 do wojska sowieckiego

GENERAL
HISTORICZNY

Byłem przydzielony do ciężkiej artylerji
 sturjtem dowodzący wozami sowiecko
 niemieckimi potem przydzielili mnie do działek
 pancerz konnych, i w czasie służby ciągnęli
 mnie ze szkieletu z granicą torowca w
 Poznaniu. I odesłali mnie do obozu za Kirsow
 tam pracowałem w kamieniołomie, zarabiałem
 18 rubli dziennie a rozdać mi za cały miesiąc 9 rubli
 20 kopejki, 1 kartofla wypradła na 12 ludzi i wiadro
 wody a garścią mąki i niedawali mi butów nie ubrocnia
 potem wyjechaliśmy na Ułaje. Tam awersowali
 a potem awersowali rozstrzelali mego kolegę
 berazowskiego z tego że napisaliśmy do
 Kuzbyszewa żeby nas ratowali do polskiego
 wojska i był na niego adres. i strach nasze
 chłopców marli z głodu i zimna obojciec od 5 do
 9-10 cca

Pracowaliśmy wtedy przy budowie ziemianek
ciężka praca ale musieli to nieodoli chleba
800 grm daowali na dobę, i dużo aresztowali
nowszych chłopców a że g odczuli że jest polskie
wojsko w Rybyszewie. mnie to strasznie
politrak obit zato ziem z siodzi zabrali głowij
z kuchnia z pozwoleniem kucharza, a kto

gnat się koto ognia to zabrał się pędkili w noc
deski składowi przy 58 stopniach mrozu, a
zabawoznyję adzodato i rany popiecuch a z 300stu
ludki 112 obmrozilo nagi i ręce, i w tenoras zabrali
nas do Kirnego Tajitu do rozucania rozu
woduciągu normy nikt niemuż wyrobić i
5ć kilometrów chadzili do roboty co dnia w noc
szli na robotę i w noc wracali gorzej niemoż
nig gdzie na świecie. a Polska placówka now
zabrata w marcu 1942 roku.

Wasytyk Józef

48.1K.